

Antyjołonizm w Izraelu ma się dobrze?

21 sierpnia 2021

Wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński oświadczył, że Polska jest gotowa do dialogu z Izraelem, ale do tego potrzebna jest zmiana politycznej decyzji Tel Awiwu o zepsuciu stosunków z Warszawą.

W rozmowie ze stacją wPolsce.pl wiceszef polskiego MSZ Paweł Jabłoński skomentował niedawne załamanie w stosunkach Polski i Izraela, które nastąpiło po podpisaniu przez prezydenta Dudę nowelizacji kpa. Nowe przepisy zakładają, że po upływie 30 lat od wydania decyzji administracyjnej niemożliwe będzie jej zakwestionowanie. W ocenie Izraela i USA uniemożliwi to dochodzenie praw przez spadkobierców żydowskich nieruchomości w Polsce, ubiegających się o zwrot utraconych w czasie wojny i po jej zakończeniu majątków. Polska odrzuca taką argumentację.

Jak podkreślił wiceminister Jabłoński, po podpisaniu nowelizacji przez prezydenta Dudę, Izrael obniżył rangę reprezentacji dyplomatycznej, ale stosunki dwustronne nie zostały zerwane.

„My zresztą nigdy tego nie chcieliśmy i cały czas podkreślamy, że jesteśmy gotowi do tego, żeby z Izraelem w sposób cywilizowany, spokojny, bez stawiania fałszywych oskarżeń, bez takich haniebnych zarzutów opartych o resentymy narodowościowe czy wręcz ksenofobiczne – bo takie niestety są motywacje części polityków izraelskich – żeby w ten sposób rozmawiać. Jesteśmy gotowi, natomiast do tego niezbędna jest zmiana decyzji politycznej, która najwyraźniej została podjęta w Izraelu, żeby z Polską stosunki zepsuć” – powiedział wiceszef MSZ.

Jak dodał Jabłoński, w jego ocenie stosunek do Polski w Izraelu jest bardzo negatywny.

„To wynika z wielu czynników, np. z dużej emigracji z krajów byłego Związku Radzieckiego. Generalnie, tak jak w Polsce antysemityzm w głównym nurcie politycznym jest na jakimś absolutnym marginesie, jeśli ktoś treści antysemickie wygłasza, jest wyrzucany poza nawias debaty. W Izraelu z antypolonizmem tak niestety nie jest” – powiedział wiceminister Jabłoński.

Źródło: pl.SputnikNews.com